



Podsumowali sezon na wodzie

data aktualizacji: 2017.10.04



Na Jezioraku, najdłuższym polskim jeziorze, w sezonie letnim nie brakuje osób korzystających z jego uroków. Nad ich bezpieczeństwem czuwa m.in. wodny patrol policji i ratownicy z iławskiego oddziału WOPR-u. Właśnie poznaliśmy policyjne podsumowanie minionego sezonu na wodzie.

Uroczyste zakończenie sezonu już za nami. W jego podsumowaniu uczestniczyli przedstawiciele lokalnych samorządów oraz służb mundurowych. W tym roku w sezonie letnim, pomimo dużej ilości osób aktywnie wypoczywających na Jezioraku oraz licznych interwencji WOPR-u, policji, straży pożarnej czy karetki pogotowia, nie odnotowano żadnego przypadku utonięcia. **Doszło za to do dwóch niebezpiecznie wyglądających sytuacji.**

29 kwietnia podczas zabezpieczania regat funkcjonariusze wspólnie z ratownikami WOPR-u zauważyli, że jedna z **jednostek prawdopodobnie na skutek silnego podmuchu wiatru uległa wywróceniu**. Na miejsce natychmiast popłynęła łódź policyjna oraz WOPR. Okazało się, że pięć osób z żaglówki znajduje się w wodzie. Policjant i ratownicy Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego podjęli poszkodowanych na pokład. Załoganci zostali przetransportowani na brzeg. Na szczęście nie odnieśli żadnych obrażeń. W związku z tym, że wywrócona jednostka bardzo szybko nabierała wody, podjęto decyzję o holowaniu jej do brzegu. Znaczne wymiary jednostki, a także zmieniające się warunki pogodowe znacznie utrudniały akcję. Zabezpieczona łódź została przekazana załodze.

Do kolejnego groźnego zdarzenia doszło 5 sierpnia. Oficer dyżurny iławskiej policji odebrał

zgłoszenie dotyczące zdarzenia na wodzie. Na miejsce natychmiast popłynął patrol wodny, który tego dnia miał służbę na jeziorze Jeziorak. Biorący udział w zdarzeniu 68-letni sternik jednostki żaglowej powiedział funkcjonariuszom, że podczas pływania żaglówką **zablokował mu się wybrany grot i nie był w stanie zawrócić jednostki. Następstwem tej awarii było to, że uderzył w przycumowaną do pomostu żaglówkę** pokrzywdzonego. Na nieszczęście 68-latka w tym dniu na Jezioraku wiał silny wiatr, który dodatkowo utrudniał sterowanie łodzią. Na miejsce wypadku przyjechało również pogotowie wodne, które przetransportowało jednego z załogantów łodzi poszkodowanego do szpitala. Przeprowadzone przez policjantów badanie na zawartość alkoholu w organizmie wskazało, że sternik był trzeźwy. Policjanci wyjaśniają dokładne okoliczności tego zdarzenia.

W czasie całego sezonu na wodzie policjanci zrealizowali 50 służb na jeziorze Jeziorak. Patrol wodny za nieprzestrzeganie przepisów Ustawy o żegludze śródlądowej nałożył 17 mandatów karnych, a 24 osoby pouczył. Iławski patrol wraz z ratownikami WOPR-u i jednostką OSP w Iławie brał także udział także w zabezpieczaniu 15 regat oraz imprez sportowo-kulturalnych odbywających się w okolicach bądź na jeziorze Jeziorak. W ciągu całego sezonu **policjanci interweniowali na wodzie łącznie w 82 przypadkach**, ujawniając trzech nietrzeźwych sternotorzystów i dokonując 55 kontroli stanu trzeźwości.

Pierwszego nietrzeźwego kierującego ujął świadek, który wyczuł od sternika woń alkoholu. W związku z tym na miejsce został wezwany patrol wodny policji, który akurat zabezpieczał Długodystansowe Mistrzostwa Żeglarzy Niepełnosprawnych. Funkcjonariusze potwierdzili przypuszczenia zgłaszającego. Okazało się, że 38-latek sterował łodzią motorową, mając 1,7 promila alkoholu w organizmie. Łódź została przekazana osobie wskazanej przez 38-latkę.

Kolejny nietrzeźwy sternik wykazał się skrajną nieodpowiedzialnością. 43-latek pływał skuterem po jeziorze Jeziorak. Do skutera przyczepione było koło, na którym siedziało dwoje dzieci. Policyjny patrol wodny wspólnie ze strażakiem z Ochotniczej Straży Pożarnej zatrzymał mężczyznę do kontroli. Podczas czynności okazało się, że 43-letni sternik zapomniał dokumentów i jest nietrzeźwy. Badanie alkometrem wykazało promil alkoholu w organizmie. Skuter został przekazany osobie wskazanej, a dzieci trzeźwemu opiekunowi.

Tymczasem na jeziorze Jeziorak w rejonie miejscowości Szalkowo, podczas kontroli, patrol wodny sprawdził trzeźwość mężczyzny, który sterował łodzią motorową. Badanie wskazało, że sternik ma 1,3 promila alkoholu w organizmie. Na łodzi znajdowała się jeszcze trójka pasażerów. Mężczyzna poniesie teraz taką samą odpowiedzialność karną, jak za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości w ruchu lądowym. Grozi mu kara do dwóch lat pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia pojazdów nawet do lat 15.

Pamiętajmy!

Sternicy czasami zapominają, że łódź nie zatrzyma się w miejscu po naciśnięciu hamulca. Nie są także w stanie, tak jak samochodem, wykonać szybko manewru obronnego. Przy silniejszych wiatrach chwila nieuwagi może spowodować, że amatorzy żeglarstwa wpłyną w burtę innej jednostki.

Każdy żeglarz, zanim wypłynie na jezioro, powinien sprawdzić prognozę pogody. Będąc już na wodzie, należy także kontrolować chmury, wypatrując tych zwiastujących nadejście burzy.

Nie ryzykujemy i nie liczymy na szczęście. Jeśli nie jesteśmy pewni sprzyjającej pogody, lepiej pozostańmy na brzegu.

Przypominamy również, że szlak wodny jest po prostu drogą. Pływanie łodzią motorową, mając 0,2 do 0,5 promila alkoholu w organizmie, jest wykroczeniem. Natomiast stężenie alkoholu w organizmie powyżej 0,5 promila jest już przestępstwem. Natomiast pływanie urządzeniem niemechanicznym (kajakiem, rowerem wodnym, łódką, żaglówką, itp.), mając powyżej 0,2 promila alkoholu w organizmie, kończy się wysoką grzywną oraz odholowaniem urządzenia.

[KPP w Iławie]

Fot. KPP w Iławie/WOPR Iława.

Źródło: <https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/52550-podsumowali-sezon-na-wodzie>